

# Jakże łatwo powiedzieć nie wierzę

Piotr Rubik

Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!  
Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!  
Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!  
Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!

Świecie co w czasie jak ryba płyniesz  
przepływając kolejne stulecia

Co pięć minut wierzący człek zginie  
nienawiści człek ogień roznieci, roznieci!

Jakże łatwo powiedzieć nie wierzę  
by ocalić swe gardło od kary  
Jakże trudno na ustach z pacierzem  
ginać w imię bezgranicznej wiary  
Próżno pojąc choć człowiek się stara  
co ginący za Chrystusa czuli  
Jakiej mocy potrzeba by z wiarą  
dać się śmierci do serca przytulić

Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!  
Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!

Świecie który wszak dostałeś wolność  
byś wybraną przez prawo szedł drogą

Byś jak Pan wybrać dobro był zdolny  
Świecie mordujesz świat w imię Boga, w imię Boga!

Jakże łatwo powiedzieć nie wierzę  
by ocalić swe gardło od kary  
Jakże trudno na ustach z pacierzem  
ginać w imię bezgranicznej wiary  
Próżno pojąc choć człowiek się stara  
co ginący za Chrystusa czuli  
Jakiej mocy potrzeba by z wiarą  
dać się śmierci do serca przytulić

Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!  
Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!

Próżno pojąc choć człowiek się stara  
co ginący za Chrystusa czuli

Jakiej mocy potrzeba by z wiarą  
dać się śmierci do serca przytulić

Świecie któryś miał przyjąć nas czule  
dałeś zbrodnię pomieszana z karą  
zajrzyj w oczy co gole ją w górę  
męczenników ginących za wiarę

Jakże łatwo powiedzieć nie wierzę  
by ocalić swe gardło od kary  
Jakże trudno na ustach z pacierzem  
ginać w imię bezgranicznej wiary  
Próżno pojąc choć człowiek się stara

co ginący za Chrystusa czuli  
Jakiej mocy potrzeba by z wiarą  
dać się śmierci do serca przytulić

Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!  
Nie wierzę! Nie wierzę! Nie wierzę!